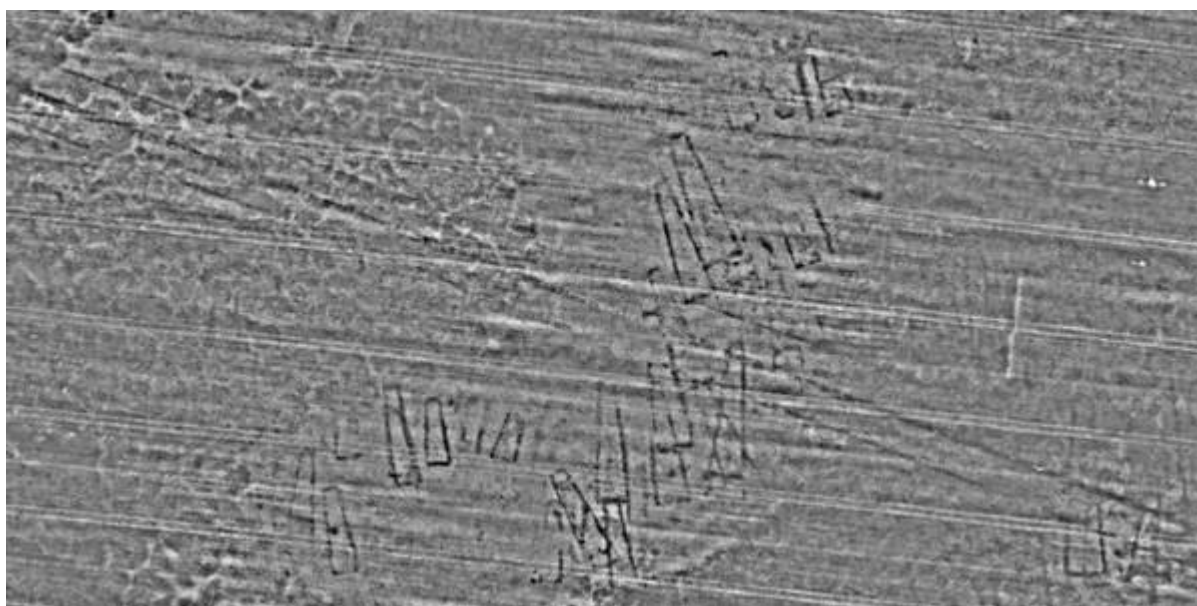


# Na stanowisku w Kaczkowie na Kujawach nie ma rondeli

16 lipca 2023

Na stanowisku archeologicznym w Kaczkowie na Kujawach nie ma rondeli – uważa Michał Jakubczak z Ośrodka Archeologii Pradziejowej Instytutu Archeologii i Etnologii PAN. Naukowiec od kilku lat bada sieć osadniczą Kujaw z II poł. V tys. p.n.e. O odkryciu rondeli na polu pszenicy w Kaczkowie (Kujawsko-Pomorskie), dzięki zastosowaniu drona, poinformował wcześniej PAP archeolog Jerzy Czerniec, który prowadzi studia nad krajobrazem archeologicznym.

Michał Jakubczak z Ośrodka Archeologii Pradziejowej IAiE PAN w Warszawie prowadzi od trzech lat projekt badawczy „Długie domy jako element złożonego krajobrazu kulturowego. Rekonstrukcja sieci osadniczej Kujaw w 2 poł. V tys. cał BC z użyciem najnowszych metod teledetekcyjnych” (prace finansowane są przez Narodowe Centrum Nauki w ramach konkursu OPUS 18). W ramach projektu badane jest również stanowisko w Kaczkowie. „Przez ostatnie kilka lat sukcesywnie wykonujemy tam wysokorozdzielcze zdjęcia RGB, obrazowania multispektralne oraz termowizyjne” – poinformował PAP naukowiec.



Wnioski z dotychczasowych badań są zupełnie inne niż interpretacja przedstawiona przez Jerzego Czerńca. „W świetle naszych badań, niestety, na tym stanowisku nie ma żadnego rondela, a przynajmniej nie ma żadnych naukowych przesłanek, że jakkolwiek rondel tam się znajduje” – podkreślił Jakubczak. Według archeologa wniosek o istnieniu rondeli w Kaczkowie jest nadinterpretacją. Badacz zwrócił uwagę na kilka elementów, które przeczą tezie o istnieniu rondeli.

Pierwszy z nich to wielkość kręgu. „Na terenie Europy znamy już blisko 200 rondeli, z czego najmniejsze, w Austrii, mają 40-50 metrów średnicy, a te w Polsce – zwykle dwa razy więcej. Ten w Kaczkowie miałby mieć 25 metrów” – opisał.

Drugi element to położenie. „»Rondele« w Kaczkowie są w zagłębieniu terenu, wręcz na terenie podmokłym. Wszystkie znane rondele powstały na lokalnych wzniesieniach terenu lub na łagodnym stoku blisko szczytu wzniesienia” – podał archeolog.

Trzeci argument to układ; z dotychczasowej wiedzy wynika bowiem, że osady kultury brzesko-kujawskiej (KBK) nie były nigdy budowane wokół rondeli. „Kiedy powstawały pierwsze osady KBK, od co najmniej 150 lat nie budowano rondeli, aczkolwiek ich ślady prawdopodobnie były jeszcze widoczne na powierzchni. I chociaż budowniczy rondeli byli dalekimi przodkami społeczności KBK, to nie ma żadnych innych obserwacji, które by świadczyły o tym, że w lokalizacji swych osad nawiązywali do obecności tego rodzaju obiektów” – zwrócił uwagę naukowiec.

Według Jakubczaka również pod kątem metodologii teledetekcji niewiele się zgadza w przedstawionej interpretacji. „Przede wszystkim pokazane wyróżniki roślinne są negatywne (tzn. jaśniejsze niż zboże dookoła), tymczasem gdyby były to rowy, wyznaczniki powinny być pozytywne (ciemniejsze niż tło). Spowodowane jest to tym, że nad rowami zboże rośnie lepiej i bujniej, ponieważ ma więcej substancji odżywczych, a podsiąki wody są lepsze” – podał archeolog.



Jego zdaniem można to zaobserwować również na podstawie domów KBK widocznych na tym stanowisku. „Tam rowy fundamentowe mają zapewne około metra głębokości i 40-60 centymetrów szerokości, a zatem widać je doskonale jako wyznaczniki pozytywne. Dlaczego więc rów »rondela« jest niemal niewidoczny, kiedy są to zwykle rowy znacznie głębsze i kilkukrotnie szersze niż te długich domów trapezowatych?” – zadał pytanie badacz.

Za argument przeciw uznał również to, że kręgi uznane za „rondele” widoczne są tylko na jednym zdjęciu z tego roku, a niewidoczne w ciągu poprzednich czterech lat. „Susza nie jest tu żadnym wytłumaczeniem, długie domy widać doskonale co roku. Jednocześnie proszę spojrzeć na zdjęcia wszystkich znanych rondeli. Żaden z nich nie przypomina wyróżników z Kaczkowa” – zaznaczył.

„Podsumowując mogę powiedzieć, że w mojej i nie tylko mojej opinii nie są to rondele. Co więcej, według mnie nie są to nawet obiekty związane z archeologią, a ślady zawracania ciągnikiem rolniczym. Podobnego rodzaju 'obiektów' możemy się doszukać także na innych polach. Ta interpretacja wyjaśniałaby także szerokość i rozmiar obiektów i ich nietypowe położenie” – podkreślił Michał Jakubczak.



Archeolog przestrzegł, że – niestety – coraz częstsze są właśnie takie pochopne interpretacje, w których każdy okrągły kształt zaraz staje się rondelem. „Wiarygodna interpretacja zaobserwowanych na zdjęciach z powietrza wyróżników wymaga solidnej weryfikacji, zarówno innymi metodami niedestrukcyjnymi, jak na przykład geofizyka, jak i niewielkimi sondażami wykopaliskowymi” – podsumował.

Wyniki swoich badań Michał Jakubczak przedstawi m.in. na dorocznej konferencji EAA (European Association of Archaeologists), która odbędzie się na przełomie sierpnia i września w Belfaście (Irlandia Północna).

Autorstwo: Magdalena Barcz (PAP)

Zdjęcia: Michał Jakubczak

Źródło: [NaukawPolsce.pl](http://NaukawPolsce.pl)